ILUSTROWANY
KURIER POLSKI
Cena 20 gr
ROK IX (1953) Piątek, 28 sierpnia Nr 205 (2706)

100 nowoczesnych obiektów buduje się w Polsce Ludowej dla szkół wyższych

Około 100 nowoczesnych obiektów o łącznej kubaturze ponad 1,5 miliona m sześć. buduje się obecnie w Polsce dla szkół wyższych podległych Ministerstwu Szkolnictwa Wyższego. Cechą charakterystyczną tego szeroko zakrojonego budownictwa jest przede wszystkim rozbudowa wyższych uczelni technicznych i sieci domów akademickich.

W roku bieżącym wyższe uczelnie otrzymają do użytku spośród nowowybudowanych gmachów obiekty o kubaturze około 60 tys. m sześc., tj. około ośmiokrotnie większej aniżeli gmach Centralnego Domu Towarowego w Warszawie.

Zakończono już m. in. budowę gmachów Instytutu Wodnego Politechniki Gdańskiej, wydziału weterynaryjnego — Wyższej Szkoły Rolniczej we Wrocławiu, nowego gmachu Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

Częściowo przekazano do użytku 5 innych wielkich obiektów dla wyższych uczelni w Krakowie, Wrocławiu, Warszawie, Częstochowie i Lublinie. Ostatnie prace wykończeniowe przeprowadza się w 7 nowych domach akademickich w Warszawie, Olsztynie, Poznaniu, Częstochowie, Lublinie i Gdańsku. Prace przy budowie pozostałych obiektów postępują szybko naprzód.

ROZBUDOWUJĄ SIĘ WYŻSZE UCZELNIE TECHNICZNE

W ramach prowadzonych obecnie prac inwestycyjnych dla potrzeb szkolnictwa wyższego szeroko rozbudowuje się obiekty dla wyższych uczelni technicznych. M. in. dla Politechniki Wrocławskiej wykańcza się trzy nowe obiekty o łącznej kubaturze ok. 150 tys. m sześć. wśród nich gmachy dla wydziału elektrycznego i zakładu elektroenergetycznego. Dla Politechniki Warszawskiej buduje się pawilon technologiczny obliczony na 700 studentów oraz zakład techniki cieplnej, rozporządzający 930 miejscami. W miasteczku akademickim politechniki śląskiej w Gliwicach trwają prace przy budowie gmachów dla wydziałów: górniczego, inżynierii budowlanej i chemii. Kontynuowane są też szeroko zakrojone roboty przy rozbudowie obiektów Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie.

W Poznaniu rozpoczęto budowę nowego zespołu gmachów dla Szkoły Inż. Z kompleksu tego pierwszy zostanie oddany do użytku gmach dla Wydziału Inżynierii. W są-

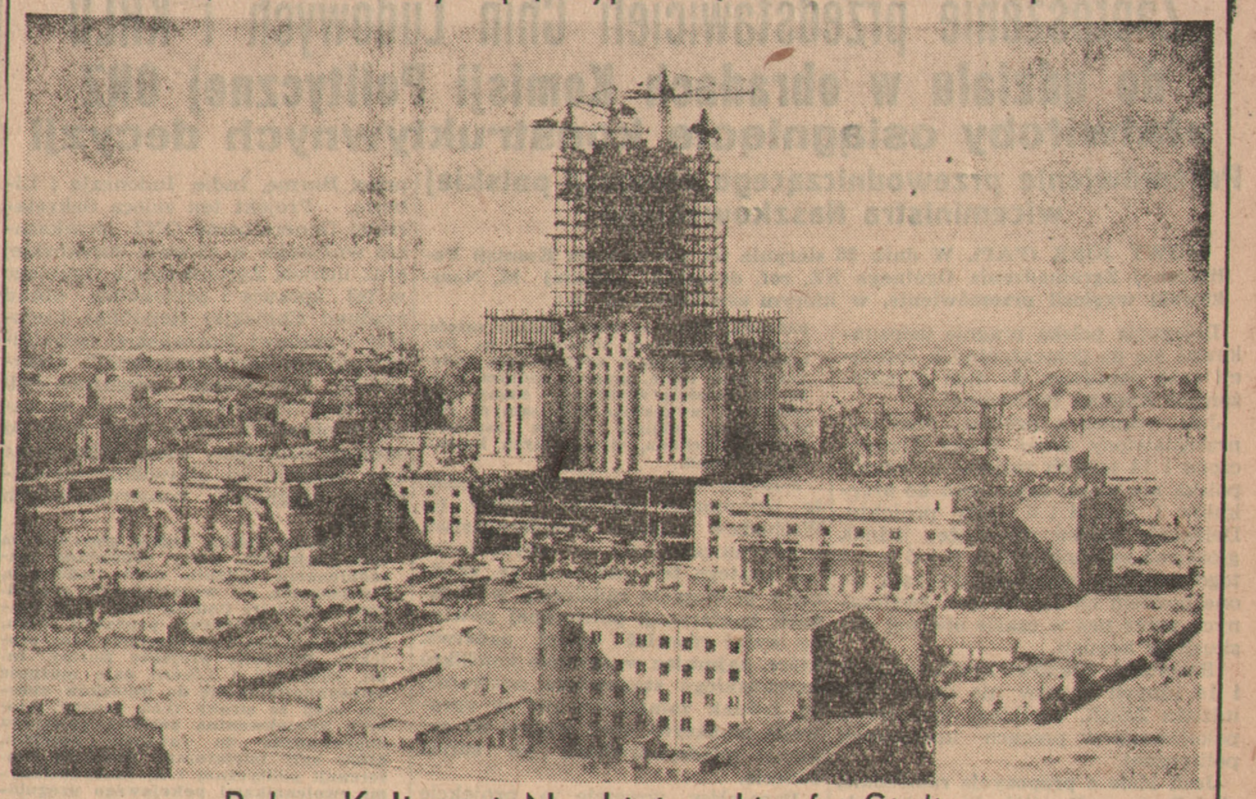
(Ciąg dalszy na str. 2)

7 województw wykonało z nadwyżką sierpniowy plan skupu zboża

Niektóre województwa już do 25 bm. wykonały z nadwyżkami sierpniowy plan skupu zboża. W najwyższym stopniu przekroczyły plan województwa: gdańskie — 185,2 proc., rzeszowskie — 165,8 proc i lubelskie — 120 proc. Plany sierpniowe do 25 bm. wykonały również z nadwyżką województwa: olsztyńskie bydgoskie, wrocławskie i białostockie.

Przedterminowe wykonanie we wszystkich tych województwach sierpniowego planu obowiązkowych dostaw zboża jest w głównej mierze wynikiem postawy mało i średniorolnych chłopów oraz członków spółdzielni produkcyjnych, którzy w przeważającej większości sumiennie wywiązują się z obowiązków wobec państwa.

Symbol wieczystej przyjaźni polsko-radzieckiej



Pałac Kultury i Nauki im. Józefa Stalina

III Światowy Kongres Studentów wielki parlament młodzieży walczącej o pokój i przyjaźń między narodami rozpoczął obrady w murach bohaterskiej Warszawy

Dnia 27 bm. w Warszawie rozpoczął obrady III Światowy Kongres Studentów — wielki parlament młodzieży studiującej całego świata.

Kongres, który zgromadził przedstawicieli studentów o różnych przekonaniach politycznych, światopoglądach i wierzeniach religijnych zarówno członków Międzynarodowego Związku Studentów jak i przedstawicieli organizacji nie należących do związku, **ma w toku szerokiej, swobodnej dyskusji omówić sposoby dalszego zacieśnienia jedności działania młodzieży studiującej wszystkich krajów w walce o poprawę warunków życia i nauki studentów, w walce o pokój i przyjaźń między narodami.**

Przedmiotem obrad są m. in. zagadnienia bytowe studentów, walka przeciwko ograniczaniu ich praw w krajach kapitalistycznych, kolonialnych i zależnych, sprawa rozszerzenia wymiany kulturalnej i sportowej oraz szereg innych problemów istotnych dla studiujacej młodzieży.

Wielka sala Akademii Wychowania Fizycznego na Bielanach, w której obraduje kongres, jest pięknie udekorowana. Nad prezydium na błękitnym tle widnieje emblemat organizatora kongresu — Międzynarodowego Związku Studentów, jednoczącego w swych szeregach młodzież studiującą z całego świata. Po obu stronach emblematu wypisano w językach angielskim, rosyjskim, francuskim, chińskim, hiszpańskim i polskim hasło: „III Światowy Kongres Studentów — kongresem przyjaźni i współpracy".

Wzdłuż ścian — flagi MZS oraz flagi państwowe tych krajów, których młodzież studiująca uczestniczy w kongresie.

Przed godziną 12 przy wszystkich stołach zasiadają przedstawiciele studentów 99 narodów. Są Chińczycy, Anglicy, delegaci radzieccy i amerykańscy, koreańscy i włoscy, przedstawiciele młodzieży studiującej Francji i Kolumbii, Czechosłowacji i Costa-Rica i wielu innych krajów. Widać różnobarwne narodowe i ludowe stroje. Przebiegu obrad słuchać będą delegaci dzięki specjalnej aparaturze w językach polskim, rosyjskim, francuskim, angielskim, hiszpańskim, chińskim, niemieckim i włoskim.

Wśród gości z zagranicy, którzy przybyli na rozpoczęcie obrad, znajdują się: Przewodniczący Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej — Bruno Bernini i członek Światowej Rady Pokoju — Izabella Blume.

Przed rozpoczęciem obrad przybywają: wicemarszałek Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Józef Ożga-Michalski, wiceprezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, minister szkolnictwa wyższego — Adam Rapacki, przewodniczący Centralnej Rady Związków

(Ciąg dalszy na str. 2)

Cały kraj przygotowuje się do Miesiąca Budowy Warszawy

Zbliża się wrzesień — miesiąc budowy Warszawy. W całym kraju trwają intensywne przygotowania do zorganizowania zebrań, odczytów, wystaw i wszelkiego rodzaju imprez art. Celem tej akcji jest z jednej strony zapoznanie szerokich rzesz społeczeństwa z problematyką budowy nowej socjalistycznej Warszawy z drugiej zaś strony przeprowadzenie dalszej mobilizacji ofiarności społeczeństwa na rzecz budowy ukochanej przez cały naród stolicy.

Miesiąc Budowy Warszawy zainugurował na terenie woj. bydgoskiego wyścig kolarski dookoła Pomorza pod hasłem: „Kolarze Pomorza — Warszawie". Na poszczególnych etapach wyścigu uczestnicy jego zbierać będą meldunki o realizacji przez terenowe komitety budowy stolicy rocznych planów zbiórki na SFOS.

Rada Najwyższa RFSRR zatwierdziła jednomyślnie budżet na r. 1953

Zakończenie obrad III Sesji

MOSKWA (PAP). Na sesji Rady Najwyższej RFSRR toczyła się w dniu 26 bm. dyskusja nad referatem o budżecie państwowym. Mówcy gorąco aprobowali projekt budżetu na rok 1953 przedstawiony przez Radę Ministrów Federacji Rosyjskiej.

Podkreślali oni z uznaniem, że budżet ten jest wyrazem dążeń Państwa Radzieckiego do zapewnienia znacznego wzrostu produkcji artykułów masowego spożycia na równi z zapewnieniem dalszego rozwoju przemysłu ciężkiego.

W dyskusji zabierali głos Rosjanie, Tatarzy, Buriaci, Czuwasze i przedstawiciele innych narodów, zamieszkujących terytorium Federacji Rosyjskiej. Aprobując projekt budżetu, deputowani mówili o sukcesach na polu gospodarczym i kulturalnym oraz o krokach zmierzających do rozwoju przemysłu ciężkiego i przemysłu produkującego artykuły masowego spożycia.

Przedstawicielka ludności Moskwy, deputowana Z, Mironowa informowała o sukcesach zakładów przemysłowych stolicy ZSRR, o sukcesach budownictwa mieszkaniowego i placówek kulturalnych.

W ciągu ostatnich 2,5 lat mieszkańcy Moskwy otrzymali 1.768 tysięcy m kw. powierzchni mieszkalnej. W roku 1952 oddano do użytku dwa razy więcej powierzchni mieszkalnej niż w przedwojennym roku 1940. Rośnie liczba szkół, placówek opieki nad zdrowiem ludności, instytucji kulturalno-oświatowych. W szkołach stolicy pobiera w roku bieżącym naukę 684 tysiące dzieci i młodzieży.

Następnie przemawiał minister oświaty Federacji Rosyjskiej prof. I. Kairow. Podkreślił on, że blisko 30 proc. budżetu państwowego RFSRR przeznacza się na oświatę. W toku realizacji jest przejście do powszechnego nauczania dziesięcioletniego. Sumy przeznaczone na oświatę umożliwiają zorganizowanie wielu nowych szkół średnich i przyjęcie do klas ósmych ponad 1,2 miliona absolwentów klas siódmych.

Na sesji 26 bm. przemawiali ponadto: minister przemysłu miejscowego i opałowego RFSRR — N. Czesnokow, minister gospodarki komunalnej — P. Surin, przedstawiciel spółdzielczości rzemieślniczej — S. Łomakin, przedstawiciel Mordwińskiej ASRR — W. Czuwatow.

*

MOSKWA (PAP). W dniu 27 bm. zakończyła sie III. sesja Rady Najwyższej RFSRR.

Deputowani do Rady Najwyższej RFSRR — robotnicy, ministrowie, kołchoźnicy i działacze społeczni, uczeni, lekarze, artyści, przedstawiciele wszystkich narodów Federacji Rosyjskiej jednomyślnie zaaprobowali projekt budżetu na rok 1953.

Na końcowym posiedzeniu Przewodniczący Rady Najwyższej RFSRR — L. Sołowiow udzielił głosu Przewodniczącemu Rady Ministrów RFSRR — Aleksandrowi Puzanowowi.

— W roku bieżącym — stwierdził Puzanow — przeznaczono 9/10 wszystkich środków budżetowych Federacji na rozwój gospodarki narodowej i poczynania w dziedzinie kulturalno-bytowych.

Po dyskusji nad referatem o budżecie państwowym i po końcowym przemówieniu ministra finansów RFSRR I. Fadiejewa Rada Najwyższa RFSRR jednomyślnie zatwierdziła budżet państwowy na rok 1953, przewidujący po stronie dochodów sumę 57.640.589.000 rubli i po stronie wydatków sumę 57.551.161.000 rubli. Ustawa o budżecie państwowym na rok 1953 została uchwalona jednomyślnie.

Sesja zatwierdziła dekrety Prezydium Rady Najwyższej RFSRR i wniosła zmiany do tekstu artykułu 130 konstytucji Federacji Rosyjskiej.

Dostawy dla Nowej Huty

Ajent Kolei ZSRR G. A. Akulenko i ajent PKP Ignacy Jurjewicz sprawdzają stan i ilość przesyłek według



wykazu zdawczego. Akulenko i Jurjewicz współpracują ze sobą już trzy lata, obaj są starymi kolejarzami — Akulenko pracuje 24 lata, a Juriewicz 17 lat w kolejnictwie.

Foto — CAF

Studenci polscy studiujący w ZSRR — gośćmi stoczniowców gdańskich

Stoczniowcy gdańscy gościli przebywających na wakacjach w kraju 25 osobową grupę studentów polskich, studiujących na wyższych uczelniach technicznych w Związku Radzieckim.

Studenci zapoznali się z pracą i osiągnięciami stoczni gdańskiej oraz Centralnego Biura Konstrukcji Okrętowych.

Depesze z podziękowaniami za życzenia z okazji 8 rocznicy wyzwolenia narodu koreańskiego

**Do
Przewodniczącego Rady Państwa
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
Towarzysza
Aleksandra Zawadzkiego
WARSZAWA**

Pozwólcie mi w imieniu Prezydium Najwyższego Zgromadzenia Ludowego Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i moim własnym wyrazić Wam, Szanowny Towarzyszu Przewodniczący, oraz w Waszej osobie Radzie Państwa, serdeczne podziękowanie za gorące pozdrowienia w związku z 8 rocznicą wyzwolenia narodu koreańskiego przez waleczną Armię Radziecką.

Życzę bratniemu narodowi polskiemu dalszych sukcesów w budownictwie socjalizmu w swym kraju.

**Przewodniczący Prezydium Najwyższego Zgromadzenia Ludowego Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej
KIM DU BON**

*

**Do
Prezesa Rady Ministrów
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
Towarzysza Bolesława Bieruta
WARSZAWA**

W imieniu Rządu, całego narodu Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i moim własnym przesyłam Wam i w Waszej osobie Rządowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz bratniemu narodowi polskiemu serdeczne podziękowanie za gorące pozdrowienia z okazji 8 rocznicy wyzwolenia narodu koreańskiego przez waleczną Armię Radziecką.

Życzę narodowi polskiemu nowych sukcesów w walce o zachowanie pokoju oraz w budowie socjalizmu w swym kraju, a Wam osobiście, Szanowny Towarzyszu Prezesie, życzę dobrego zdrowia.

**Przewodniczący gabinetu ministrów Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej
Marszałek KIM IR SEN**

*

Depesze z podziękowaniem za życzenia z okazji święta narodowego Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej otrzymał również Minister Spraw Zagranicznych PRL St. Skrzeszewski od ministra spraw zagranicznych Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Nam Ira.

Zaproszenie przedstawicieli Chin Ludowych i KRLD do udziału w obradach Komisji Politycznej ONZ ułatwiłoby osiągnięcie konstruktywnych decyzji

Przemówienie przewodniczącego delegacji polskiej wiceministra Naszkowskiego

NOWY JORK (PAP). W dniu 26 sierpnia na posiedzeniu Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego NZ, ref. delegacji polskiej M. Naszkowski wygłosił przemówienie, w którym oświadczył m. in.:

Delegacja polska pragnie ustosunkować się do poszczególnych rezolucji oraz poprawek do nich przedłożonych Komisji Politycznej.

Jeśli chodzi o projekt rezolucji, przedstawiony przez Stany Zjednoczone i 14 innych państw, delegacja polska nie wnosi zastrzeżeń do artykułów 1, 2, 3, 4 i 6 tego projektu. Delegacja polska nie może jednak głosować za punktami a, b i d art. 5 tego projektu rezolucji, opierają się one bowiem na założeniach zwalczanych przez nas w czasie obecnej dyskusji w komisji.

Rezolucja Stanów Zjednoczonych i 14 innych państw nie przewiduje udziału ZSRR, wielkiego mocarstwa pokojowego w pracach konferencji politycznej.

Jeśli idzie o propozycje radzieckie, chciałbym podkreślić, że delegacja ZSRR, rozszerzając proponowany skład konferencji politycznej, dała jeszcze raz dowód dobrej woli i pragnienia osiągnięcia porozumienia we wszystkich sprawach przez nas omawianych. Propozycje radzieckie uwzględniają głos tych delegacji. które wypowiedziały się za rozszerzeniem zasięgu konferencji. Propozycje te pokrywają się ze stanowiskiem Chin Ludowych, wyrażonym w przemówieniu ministra spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-Lai'a z dnia 24 sierpnia br. W ten sposób powstaje możliwość spotkania się przy okrągłym stole szeregu państw, zarówno tych, które brały udział w konflikcie, jak też tych, które w nim udziału nie brały, oraz omówienia w demokratyczny sposób i rozstrzygnięcia ważnych problemów dla sprawy pokoju.

Wśród proponowanych przez Zw. Radziecki państw znajduje się 5 wielkich mocarstw, na które, jako na stałych członków Rady Bezpieczeństwa, spada szczególny obowiązek utrzymania pokoju i międzynarodowego bezpieczeństwa, a także Korea północna i Korea południowa, które są żywotnie zainteresowane w rozstrzygnięciu problemu koreańskiego.

Zgodnie z propozycją radziecką, w konferencji mają również wziąć udział państwa, które są bezpośrednio zainteresowane układem stosunków na Dalekim Wschodzie, a więc Burma, Indonezja oraz Indie, przeciw którym z taką zaciekłością występują Stany Zjednoczone, wykazując tym samym swe prawdziwe oblicze wobec aspiracji państw Wschodu, wczorajszych kolonii imperializmu.

3-letnia wojna w Korei dowiodła, że utrzymanie ogniska wojny na Wschodzie zagraża bezpieczeństwu międzynarodowemu na całym świecie. **Dlatego też uważamy, że, zgodnie z propozycją radziecką, w obradach konferencji politycznej powinny wziąć również udział państwa, które, zajmując w sprawie konfliktu koreańskiego stanowisko neutralne, są jednak zainteresowane w sprawach mogących mieć wpływ na sytuację międzynarodową na całym świecie.**

Parę słów wreszcie o projekcie przedstawionym Komisji Politycznej przez Burmę, Indie, Indonezję i Liberię. Projekt ten zaleca Sekretarzowi Generalnemu ONZ „przekazanie wniosków w sprawie koreańskiej oraz uchwał Zgromadzenia Ogólnego w tej sprawie i protokółów obrad rządowi Chińskiej Republiki Ludowej i rządowi Koreańskiej Republiki Ludowo Demokratycznej". Oczywiście zaproszenie przedstawicieli obu tych rządów do udziału w naszych obradach pozwoliłoby nam od samego początku znać stanowisko tych państw, co ułatwiłoby niewątpliwe osiągnięcie konstruktywnych decyzji.

Delegacja polska będzie głosować za tym projektem, który odpowiada uzasadnionemu żądaniu Chin Ludowych, wyrażonemu we wspomnianym oświadczeniu ministra Cou En Laia. Wypowiadamy się przeciwko poprawce Peru, która pogarsza i zniekształca sens projektu. Przyjęcie projektu Burmy, Indii, Indonezji i Liberii daje możność ustosunkowania się do wniosków obecnej sesji ze strony tych państw, których konsekwentna postawa pokojowa doprowadziła do zawarcia rozejmu, które były inicjatorami zwołania konferencji politycznej i są zdecydowanymi zwolennikami pokojowego uregulowania konfliktu koreańskiego.

Deklaracja Izby Ludowej NRD wzywa wszystkich Niemców

do walki o zjednoczone, pokojowe i demokratyczne Niemcy

BERLIN (PAP). Jak podaje Agencja ADN, Izba Ludowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej uchwaliła deklarację następującej treści:

Izba Ludowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej z radością i zadowoleniem przyjęła do wiadomości sprawozdanie premiera Otto Grotewohla i innych członków delegacji rządowej, która na zaproszenie Rządu ZSRR przebywała w Moskwie od 20 do 22 sierpnia 1953 roku i zawarła z Rządem ZSRR porozumienia w sprawie wspaniałomyślnej pomocy gospodarczej dla Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz toczyła niezwykle doniosłe rokowania w sprawie zacieśnienia stosunków między Związkiem Radzieckim a Niemiecką Republiką Demokratyczną, jak również w sprawach ogólnoniemieckich.

Izba Ludowa z ogromnym zadowoleniem ponownie stwierdza, że w podstawowych dla narodu niemieckiego zagadnieniach istnieje zgodność poglądów między Rządem ZSRR i Rządem Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Naród niemiecki pragnie położyć kres rozbiciu Niemiec. Pragnie on zjednoczonych, niezawisłych, demokratycznych i pokojowych Niemiec oraz zawarcia traktatu pokojowego z takimi właśnie Niemcami. W tym celu należy w najbliższej przyszłości zwołać konferencję pokojową, przy czym musi być zapewniony udział przedstawicieli Niemiec we wszystkich stadiach przygotowań traktatu pokojowego, jak również na samej konferencji pokojowej.

W drodze porozumienia Niemców między sobą powinien być utworzony niezwłocznie tymczasowy rząd ogólnoniemiecki. Tymczasowy rząd ogólnoniemiecki winien, jako jedno ze swych głównych zadań, przygotować i przeprowadzić wolne wybory ogólnoniemieckie, w wyniku których naród nasz sam, bez obcej ingerencji, rozstrzygnie sprawę państwowego, społecznego i gospodarczego budownictwa zjednoczonych, demokratycznych i pokojowych Niemiec przy wyeliminowaniu wszystkich wielko-kapitalistycznych monopoli (karteli itp).

Taka jest wola narodu niemieckiego, który pragnie wreszcie osiągnąć sprawiedliwy pokój, odzyskać swą jedność i wolność.

Przeciwstawia się temu dążeniu odwetowa polityka Adenauera, który za pomocą układów z Bonn i Paryża chce wciągnąć Niemcy Zachodnie do agresywnego systemu paktu atlantyckiego. Polityka Adenauera przynosi Niemcom Zachodnim wciąż nowe ciężary, przekształca je w protektorat amerykański i zmierza do tego, by przez wprowadzenie dyktatury faszystowsko-militarystycznej przekształcić je w nowe ognisko wojny.

Nota Rządu ZSRR z 15 sierpnia 1953 roku, jak również wyniki rokowań delegacji rządowej NRD są dla Niemiec a zwłaszcza dla Niemieckiej Republiki Demokratycznej wielką i nieocenioną pomocą.

To olbrzymie poparcie polityczne i gospodarcze nakłada na nasz naród obowiązek znacznego spotęgowania walki o podniesienie swej stopy życiowej i zapewnienie pokoju.

Propozycje te i decyzje Rządu ZSRR są poparte przez propozycje zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami wysunięte w nocie radzieckiej z 10 marca 1952 r. i ponowione obecnie. Propozycje te odpowiadają interesom narodowym całego narodu niemieckiego.

Doniosłe znaczenie w skali ogólnoniemieckiej ma również osiągnięte w Moskwie porozumienie w sprawie zwolnienia niemieckich jeńców wojennych od odbycia dalszej kary, na którą zostali skazani oni za przestępstwa popełnione w czasie wojny hitlerowskiej, jeśli nie są to szczególnie ciężkie zbrodnie przeciwko pokojowi i ludzkości.

Izba Ludowa NRD wyraża serdeczne i szczere podziękowanie za ten wielkoduszny gest Rządu Związku Radzieckiego wobec całych Niemiec. Izba Ludowa wyraża również szczere podziękowanie Rządowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej za zrzeczenie się dalszych odszkodowań niemieckich na rzecz Polski. Dziękuje ona także wszystkim innym krajom światowego obozu pokoju za ich dodatkowe dostawy towarów dla NRD.

Wyniki rokowań moskiewskich świadczą ponownie, iż Rząd ZSRR kontynuuje niezłomnie swą wielką politykę pokojową oraz swą politykę wobec Niemiec, opartą na zaufaniu do pokojowych i demokratycznych sił w Niemczech.

Te same zasady radzieckiej polityki zagranicznej znalazły również wyraz w udzieleniu wspaniałomyślnej pomocy gospodarce narodowej NRD, o czym świadczą zwiększone dostawy towarów oraz udzielone Niemieckiej Republice Demokratycznej kredyty. Dzięki temu osiągnięta zostanie dalsza poważna poprawa stopy życiowej ludności.

Każdy Niemiec widzi ponownie, że polityka przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i z innymi państwami światowego obozu pokoju, polityka porozumienia i dążenia do jak najbardziej przyjaznych stosunków z sąsiadami Niemiec i z wszystkimi narodami świata na gruncie równouprawnienia i wzajemności, polityka pokojowego budownictwa i dalszej poprawy sytuacji gospodarczej ludności, prowadzona przez rząd NRD, służy całemu narodowi niemieckiemu.

Polityka Adenauera natomiast jest kontynuacją polityki Hitlera, która grozi wtrąceniem Niemiec w otchłań nowej straszliwej katastrofy. Niemcy Zachodnie stoją przeto obecnie przed zadaniem obalenia Adenauera w wyborach 6 września, przezwyciężenia jego polityki i osiągnięcia ogólnoniemieckiego porozumienia we wszystkich sprawach dotyczących przywrócenia jedności Niemiec na pokojowej i demokratycznej podstawie oraz w sprawie sposobu przyspieszenia zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami.

Nawiązując do propozycji przekazania parlamentowi bońskiemu 19 września 1952 r. przez swą delegację, Izba Ludowa NRD wyraża gotowość utworzenia wspólnie z parlamentem zachodnio-Niemieckiej Republiki Federalnej tymczasowego rządu ogólnoniemieckiego, który powinien natychmiast przystąpić do przygotowania wolnych wyborów ogólnoniemieckich.

Ta tylko droga może uchronić nasz naród, który tak wiele błądził, przeszedł przez morze krwi i łez, przed nowymi straszliwymi błędami i poprowadzić go do szczęśliwej przyszłości. **Wzywamy przeto wszystkich Niemców na wschodzie i zachodzie do wytężenia wszystkich sił, by nasz ciężko doświadczony naród wkroczył wreszcie na drogę wiodącą do zjednoczonych, pokojowych, demokratycznych Niemiec i do traktatu pokojowego.**

IZBA LUDOWA NIEMIECKIEJ REPUBLIKI DEMOKRATYCZNEJ
Berlin, 26 sierpnia 1953 roku.

Rada Bezpieczeństwa debatuje nad sytuacją w Maroko

NOWY JORK. Dnia 26 bm. odbyło się posiedzenie Rady Bezpieczeństwa zwołane w celu rozpatrzenia wniosku 15 krajów arabskich i azjatyckich, które domagają się, aby Rada omówiła sytuację, jaka wytworzyła się w Maroku w wyniku bezprawnej ingerencji Francji w sprawy wewnętrzne Maroka i zdetronizowania sułtana, oraz by podjęła odpowiednie kroki zgodnie z Kartą NZ. Sytuacja ta — stwierdza wniosek — zagraża pokojowi i bezpieczeństwu międzynarodowemu.

Pierwszy przemawiał przedstawiciel Francji Hoppenot, który oświadczył że Rada Bezpieczeństwa nie jest rzekomo upoważniona do rozpatrywania tego wniosku, utrzymując, że sytuacja w Maroku jest „wewnętrzną" sprawą Francji. Hoppenot zakomunikował, żę delegacja francuska będzie głosowała przeciwko wnioskowi o umieszczenie sprawy Maroka na porządku dziennym Rady Bezpieczeństwa.

Przedstawiciel Pakistanu odrzucił jako bezpodstawne twierdzenie delegata francuskiego, że ONZ i Rada Bezpieczeństwa nie są upoważnione do rozpatrywania sprawy sytuacji w Maroku, przypominając, iż problem ten rozpatrywany był już na VII sesji Zgromadzenia Ogólnego.

Delegat pakistański podkreślił, że „Francja przekształciła w istocie rzeczy Maroko w swą kolonię" i zamiast prowadzić rokowania z Marokiem w sprawie uregulowania spornych zagadnień, zwiększa swe siły zbrojne w tym kraju i dławi ruch narodowo-wyzwoleńczy Marokańczyków.

Po stwierdzeniu, że sytuacja w Maroku zagraża pokojowi i bezpieczeństwu międzynarodowemu, przedstawiciel Pakistanu wezwał członków Rady Bezpieczeństwa, by poparli wniosek 15 krajów arabskich i azjatyckich. Podkreślił on przy tym, że wielkie mocarstwa nie powinny kierować się w tej sprawie „względami koniunkturalnymi".

Następnie przemawiał przedstawiciel Libanu, który wysunął wniosek, aby zaproszono do udziału w pracach Rady Bezpieczeństwa przedstawicieli 15 krajów, które podpisały wniosek domagający się zbadania sytuacji w Maroku.

Wyrok na terrorystów w Izraelu

LONDYN (PAP). Jak donosi korespondent agencji Reutera z Tel Avivu, trybunał wojskowy po 40-dniowym procesie wydał w dniu 26 bm. wyrok w sprawie 13-osobowej grupy terrorystycznej. Przewodniczący trybunału oświadczył, iż dwóch członków grupy uznano winnymi udziału w organizowaniu zamachu bombowego na terenie misji dyplomatycznej ZSRR w Izraelu w dniu 9 lutego br. oraz w aktach terroru przeciwko czechosłowackiej misji dyplomatycznej w Tel Avivie. Jednego z oskarżonych uniewinniono. Pozostali zostali skazani na karę więzienia od 1 roku do 12 lat.

III Światowy Kongres Studentów rozpoczął obrady

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Zawodowych — Wiktor Kłosiewicz, przewodniczący Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju — Jarosław Iwaszkiewicz oraz wielu wybitnych przedstawicieli polskiej nauki i kultury.

Milknie rozgwar na sali. Przewodniczący Międzynarodowego Związku Studentów — Bernard Bereanu zagaja obrady. Mówi on, że przedstawiciele studentów całego świata zebrali się tu, by przedyskutować sposoby dalszej walki o pokój i przyjaźń. Podkreśla, że w kongresie uczestniczą studenci o różnych przekonaniach politycznych i wierzeniach religijnych, o różnej przynależności organizacyjnej.

„To, co nas łączy — oświadcza mówca — jest o wiele silniejsze od tego, co nas dzieli." Bereanu podkreśla, iż ostatnie wydarzenia międzynarodowe wlały w serca ludzi nadzieję, że pokój i przyjaźń są osiągalne, a do realizacji tych szczytnych idei studenci całego świata mogą się poważnie przyczynić.

Przewodniczący MZS podaje następnie do wiadomości, że na kongres przybyło już 920 przedstawicieli młodzieży studiującej z 99 krajów.

Gdy Bereanu wita przedstawicieli władz państwowych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i przybyłych na kongres gości, zgromadzeni wstają z miejsc — sala rozbrzmiewa oklaskami.

W imieniu mieszkańców stolicy wita kongres przewodniczący Prezydium Stołecznej Rady Narodowej — Jerzy Albrecht. Zgromadzeni z uwagą słuchają jego słów.

„Naród nasz i lud Warszawy — mówi J. Albrecht m. in. — jest szczęśliwy i dumny, że może gościć w murach swej stolicy wysłanników szlachetnej idei międzynarodowego współżycia i braterstwa młodzieży, zjednoczonej ponad różnice przekonań i poglądów we wspólnym pragnieniu zapewnienia ludzkości i młodzieży całego świata szczęśliwej i jasnej przyszłości — zapewnienia trwałego pokoju.

Pragnę zapewnić, że świadomi tych szlachetnych pobudek, które zgromadziły was w naszym mieście, starać się będziemy uczynić wszystko, aby nasza stolica Warszawa stała się jak najszczęśliwszą siedzibą waszego kongresu, abyście znaleźli w niej wszystko, co niezbędne jest dla pomyślnego i owocnego przebiegu waszych obrad."

Wzniesiony przez przewodniczącego Stołecznej Rady Narodowej na zakończenie przemówienia okrzyk: „Niech żyje III Światowy Kongres Studentów" podchwytują wszyscy zebrani. Długo trwa gorąca owacja.

Przewodniczący MZS — Bereanu przedstawia następnie projektowany skład Prezydium Kongresu, który zostaje przyjęty oklaskami. W skład Prezydium wchodzą członkowie Komitetu Wykonawczego MZS oraz po jednym przedstawicielu każdej z delegacji biorących udział w kongresie.

Kongres wybiera również komisję mandatową i skrutacyjną po czym zostaje ogłoszona przerwa w obradach.

*

W czasie przerwy obiadowej odbyło się posiedzenie Prezydium, na którym omówiono porządek obrad Kongresu oraz zasady proceduralne. M. in. uczestniczącym w obradach obserwatorom udzielono prawa zabierania głosu. Odbyło się również w czasie przerwy obiadowej zebranie komitetu roboczego i posiedzenie komisji mandatowej.

*

Po wznowieniu obrad w godzinach popołudniowych zebrani jednomyślnie przyjęli porządek dzienny Kongresu.

Sprawozdanie Komitetu Wykonawczego Międzynarodowego Związku Studentów złożył sekretarz generalny MZS — Giovanni Berlinguer.

Gdy Berlinguer stwierdza w trakcie swego przemówienia: „Nasza droga — to walka o pokój aż do zwycięstwa" — na sali wybucha wielka owacja. Zgromadzeni powstają z miejsc. Wołają w różnych językach: „Pokój — pokój!" Długo nie milknie manifestacja na rzecz pokoju i przyjaźni.

Długotrwałymi gorącymi oklaskami przyjmują zgromadzeni końcowe słowa referatu sprawozdawczego Komitetu Wykonawczego MZS: „Jeżeli połączymy nasze siły, jeżeli wybierzemy tę samą drogę — to przyszłość, o której marzymy, będzie nasza".

Na tym zakończyły się obrady pierwszego dnia III Światowego Kongresu Studentów. Przewodniczący obrad — Bernard Bereanu ogłasza, że plenarne posiedzenie w dniu 28 bm. rozpocznie się o godzinie 9.

Z ostatniej chwili

Na trasie Wyścigu Dookoła Pomorza

Czołowi kolarze województwa bydgoskiego wystartowali w ub. środę do II Wyścigu Dookoła Pomorza. Na starcie we Włocławku stanęło 46 kolarzy, reprezentujących zrzeszenia sportowe Kolejarz, Gwardia, OWKS, Stal i Unia. Na starcie honorowym we Włocławku do uczestników Wyścigu przemówił w im. Woj. Komitetu Budowy Stolicy, Aleksander Schmidt, wiceprzewodn. Prezydium WRN.

I etap z Włocławka do Brodnicy zakończył się zwycięstwem zawodnika Kolejarza — Bonka, który przejechał trasę w 3:57,39 godz. przed Figlem (OWKS) 3:57,44, T. Woźniakiem (Gwardia 3:58,10, Szatkowski (OWKS), Woźniakiem (Unia) i Musiałem (OWKS).

Zespołowo I etap wygrała drużyna OWKS I przed Unią I i Gwardią I.

*

Na trasie Brodnica — Grudziądz długości 87 km rozegrany został w dniu wczorajszym drugi etap wyścigu kolarskiego „Dookoła Pomorza".

Etap wygrał Bonk (Kolejarz) w czasie 2:38,12 godz. przed M. Woźniakiem (Unia) Figielem (OWKS) i J. Woźniakiem (Gwardia). Drużynowo etap wygrała drużyna OWKS I w łącznym czasie 8:01,10 godz. przed Kolejarzem i Unią.

Po dwóch etapach w klasyfikacji indywidualnej prowadzi Bonk (Kolejarz) przed Figielem (OWKS). Drużynowo OWKS I przed Unią.

Zespół Pieśni i Tańca Chińskiej Republiki Ludowej przybył do Warszawy

Na zaproszenie Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą przybył z Bukaresztu do Warszawy w późnych godzinach wieczornych 26 bm. Zespół Pieśni i Tańca Chińskiej Republiki Ludowej.

Przybyłych artystów na Dworcu Głównym w Warszawie witali: wiceminister kultury i sztuki — St. Piotrowski, przedstawiciele KC PZPR Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą, przedstawiciele SP ATIF, młodzież Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Mazowsze" oraz liczni przedstawiciele świata kulturalnego i artystycznego stolicy.

Obecny był również ambasador Chińskiej Republiki Ludowej Tseng Yung-Chuan w towarzystwie członków ambasady.

Przybyłą po sukcesach na IV festiwalu młodzieży i studentów w Bukareszcie 139-osobową grupę artystów chińskich w serdecznych słowach powitał wiceminister kultury i sztuki — St. Piotrowski.

100 nowoczesnych obiektów

(Ciąg dalszy ze str. 1)

siedztwie nowych obiektów uczelni wybudowany będzie akademicki ośrodek sportowy, posiadający własny stadion i salę gimnastyczną.

ROZBUDOWA INNYCH SZKÓŁ WYŻSZYCH

Poważne prace inwestycyjne prowadzone są również przy rozbudowie obiektów dla wyższych uczelni rolniczych, wyższych szkół ekonomicznych i uniwersytetów.

M. in. w Wyższej Szkole Rolniczej w Olsztynie trwa budowa wielkiego gmachu o kubaturze 53 tys. m sześc. dla wydziałów: zootechnicznego i rybackiego. Prace inwestycyjne sprowadzone są także w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

Dla Uniwersytetu Warszawskiego wykańcza się odbudowę trzech zabytkowych pałaców: Kazimierzowskiego, Potockich i Czetwertyńskich. Dla Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie buduje się gmach instytutu chemicznego, który już częściowo przekazany został do użytku. Dla Szkoły Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie buduje się nowy piękny gmach, częśoicwo już użytkowany.

Mnożą się strajki we Włoszech

W Palermo w fabrykach i miejskich zakładach użyteczności publicznej odbył się kilkugodzinny strajk Strajkujący domagali się poprawy warunków pracy.

SIERPIEŃ **28** PIĄTEK

Dziś Augustyna

Jutro Jana

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Taksówki 36-55 i 39-62. Informacja PKP 11-87, Informacja pocztowa 02 i 03. Zamiejscowe 00. Komenda MO 25-16. IKP 19-07, 33-41 i 33-42.

to i owo z Bydgoszczy

O istotnej wartości



Ktoś mądry kiedyś powiedział, że istotną wartość i potrzebę czegoś odczuwa się dopiero... po jego stracie.

Przypomina nam się zawsze to mądre zdanie ilekroć mijamy dom nr 57 przy ul. Grunwaldzkiej.

W domu tym mieściła się swego czasu placówka „Domu Książki". — Można tam było znaleźć (raczej niewielki zresztą) wybór beletrystyki, były tam również podręczniki szkolne i materiały biurowe i piśmienne. Być może były tam także jeszcze i inne rzeczy, ale przyznajemy się ze skruchą, że nie zwracaliśmy na to uwagi. No bo sklep był.

Ale oto pewnego razu lokal przejął MHD i w sklepie miast książek i zeszytów pojawiły się artykuły spożywcze. Artykuły — których Okole braku raczej nie odczuwa.

I teraz dopiero odczuło się istotną wartość placówki Domu Książki. Bo — jak się okazuje — była to jedyna tego rodzaju placówka na Czyżkówko, Wilczak i Okole. I na cztery mieszczące się w tych dzielnicach szkoły. I na tysiące mieszkających w tych dzielnicach ludzi. (z)

Pochwała programu



Ostatnio bawiący w mieście nad Brdą Państwowy Teatr z Gniezna wystawił szekspirowską „Komedię omyłek". Ocena przedstawienia należy do recenzenta, my jednak — pragniemy pochwalić gnieźnieńczyków za drukowane programy do tego spektaklu. Było w nich i parę interesujących ilustracji i garść informacji o Szekspirze i o sztuce. I zrobiło się nam żal, że bydgoski Państw. Teatr Ziemi Pomorskiej nie potrafi opracowywać takich powabnych programów. Ponieważ jednak wolno się uczyć na obcych wzorach sądzimy, że PTZP pójdzie w ślady teatru gnieźnieńskiego. O to proszą widzowie bydgoscy. (ż-fa)

SPORT • SPORT • SPORT

ZAWODY PŁYWACKIE W BYDGOSZCZY

Wykorzystując sprzyjające warunki atmosferyczne ZKS Kolejarz Bydgoszcz organizuje w nadchodzącą niedzielę 30 bm. towarzyskie zawody pływackie, w których startować będą najlepsi pływacy ZS Kolejarz. Na zakończenie odbędzie się interesujący mecz piłki wodnej. Początek o godz. 11.

Pamiętajmy, że jesień nadchodzi - zawczasu pomyślmy o opale

Trzy razy o węglu

Co mówi o tym reporter, Czytelnik i OPHO

Głos informatora

Dzielnicowe Biura Opałowe Okr. Przedsiębiorstwa Handlu Opałem w Bydgoszczy już 20 maja rozpoczęły akcję zaopatrywania miasta w węgiel zimowy, z tzw. pierwszego rzutu.

Akcja ta rozwijała się jednak bardzo słabo. Konsumenci bowiem uważają, że jeżeli terminem ukończenia akcji jest 15 wrzesień, to wystarczy się zaopatrzyć w węgiel z początkiem września. Taka postawa jest niewłaściwa. Jeżeli bowiem większość konsumentów będzie chciała zaopatrzyć się w węgiel w ostatnim okresie akcji, może powstać zator w dostarczaniu im węgla do domu w wyznaczonym czasie, gdyż DBO nie będą zdolne rozprowadzić w krótkim okresie tak wielkiej masy towarowej. Należy się więc jak najbardziej pospieszyć z zamówieniem i opłatą węgla.

Jak już zaznaczyliśmy — I rzut kończy się 15 września, dostawy do konsumentów zaś, będą ostatecznie zakończone 30 września. II rzut rozpocznie się dopiero z początkiem stycznia. Jednakże konsument, jeżeli jego roczna norma zaopatrzenia nie przekracza 1200 kg, może pobrać swój przydział węgla jednorazowo w I rzucie, a nie dwukrotnie.

Zakupujący węgiel opłaca jednocześnie dostawę — DBO bowiem posiadają przeznaczone na ten cel środki transportowe. Taryfa opłat za dostawy dzieli się na trzy strefy: do 4 km — 25 zł za 1 tonę, od 4—6 km — 30 zł za tonę i ponad 6 km — 35 zł za 1 tonę. Konsument tylko w takim wypadku może przewieźć sam węgiel do domu, jeżeli posiada własny zarejestrowany pojazd. Przy zakupie węgla na rachunku DBO zaznacza datę dostawy, która jest — w miarę możliwości — dotrzymywana. (Kr.).

Głos Czytelnika

Odbiorcy węgla mają poważne zastrzeżenia co do jakości i ilości węgla, który otrzymują ze składnicy Okręgowego Przedsiębiorstwa Handlu Opałem.

Jeżeli chodzi o zastrzeżenia co do jakości węgla, to odbiorcy narzekają, że zapłaciwszy za węgiel w bryłach, czyli za tzw. „kęsy" otrzymują „groszek".

Zgodnie z rozdzielnikiem klient otrzymuje od należnej mu partii węgla 80 proc. węgla po cenie 300 zł za tonę za węgiel gruby, a więc za „kęsy" do „orzecha", zaś 20 proc. otrzymuje „groszku" po 222 zł za tonę. Jednakże w niektórych wypadkach odbiorcy węgla nie mogą odróżnić wcale grubego węgla od „groszku". Czasem np. na 2,2 tony znajduje klient tylko kilka grubszych kawałków, a resztę węgla stanowi „groszek". A zamiast groszku miał.

Według oświadczenia zainteresowanych klientów zajeżdża przed wagon np 5 tonowe auto, na które nakłada się rękami kawały względnie bryły węgla. Dokonując w ten sposób ładowania to jest bezpośrednio z wagonu na wóz, chce się zaoszczędzić niepotrzebnie rzucania z wagonu węgla na składnicę. Jest to pod pewnym względem słuszne, ale wówczas należałoby ładować na auto szuflą, tak jak wypadnie, bez wybierania. Tymczasem po załadowaniu auta jednego czy drugiego z wybraniem rękoma brył, pozostałość węgla rzuca się do składnicy. W tym stanie rzeczy niewiele pozostaje węgla grubego, a większość zawartości stanowią drobniejsze kawałki lub miał. Wynika z tego, że jeden odbiorca otrzymuje węgiel w „kęsach" zaś inni „groszek" lub miał.

Jeżeli chodzi o zastrzeżenia co do ilości węgla, sprawa ta bardzo poważnie szwankuje i winna być poddana energicznej kontroli.

Składnica Opałowa mając liczne zlecenia niewielkich partii węgla, posługuje się furmankami, które przy jednym przewozie realizują do 3 zleceń. Nie wątpi się w prawdziwość wagi na składnicy. Jednakże zdarzają się wypadki, że ta sama ilość węgla do konsumenta nie dotarła. Niezależnie od możliwości pomyłki, że furman oddać może fałszywą przedziałkę tj. mniej węgla odbiorcy, stwierdzono, że niektórzy woźnicy jeżdżą do konsumenta inną trasą niż wskazuje adres, co wcale nie daje pewności, że woźnica po drodze gdzieś węgla nie „upcha".

Poza tym jeszcze jedna sprawa. Otóż przywożąc węgiel do domu woźnica żąda od konsumenta potwierdzenia odbioru węgla przez podpisanie jeszcze przed złożeniem węgla z wozu. I to żąda stanowczo! W razie wzbraniania się podpisania przed wyładowaniem woźnica grozi, że odwiezie węgiel, a za powtórne przywiezienie klient będzie musiał jeszcze raz zapłacić. Konsument (przeważnie kobieta którą woźnica zastaje w domu) chcąc nie chcąc pod taką presją podpisuje odbiór węgla, a po złożeniu wyładunku dopiero okazują się wyżej wymienione braki.

Sprawa dostaw węgla konsumentowi poddana musi być bezwzględnie energicznej kontroli odpowiednich czynników, zaś gatunek węgla odpowiadać musi tej jakości węgla, za który odbiorca rzetelnie zapłacił.

K. C.

Głos OPHO

Dla skonfrontowania informacji podanych przez naszego Czytelnika zwróciliśmy się „na gorąco" telefonicznie do OPHO z prośbą o wyjaśnienie kilku poruszonych przez niego zagadnień. Przedsiębiorstwo potwierdziło dane ob. K. C., że 80 proc. partii węgla należnej klientowi powinien on otrzymać w węglu grubym (a więc „kęsy" do „orzecha II") zaś 20 proc. w „groszku" I lub II. Na marginesie OPHO zaznacza jednak, że częstokroć „orzech II", a więc węgiel już stosunkowo drobny, jest lepszy i wygodniejszy w użyciu przez indywidualnego klienta od wielkich brył „kęsów".

Przedsiębiorstwo potwierdza także informacje ob. K. C. dotyczące ładowania węgla wprost z wagonu do ciężarówki. O korzyściach stosowanego przez OPHO tego rodzaju rozładunku gospodarczego nie ma nawet co mówić, gdyż są one jasne dla każdego. Natomiast Przedsiębiorstwo nie zgadza się z ob. K. C. co do sposobów realizacji rozładunku gospodarczego. Należy zwrócić uwagę na to, że tzw. sprzedaż wiązana (80 proc. węgla grubego i 20 proc. „groszku") obowiązuje wszystkich klientów, dlatego też jeżeli przyjdzie cały wagon „kęsów", ciężarówka w 80 proc. ładowana jest bryłami, a reszta uzupełniana jest „groszkiem" ze składnicy.

Jeżeli chodzi o zagadnienie dostawy na miejsce, więc uczciwością woźniców interesuje się specjalnie Państwowa Inspekcja Handlowa, ale również i Dzielnicowe Biura Opałowe przeprowadzają od czasu do czasu lotne kontrole woźniców i w ten sposób mają możność wykrywania ewentualnych nadużyć.

W Bydgoszczy powstała Komisja Wykonawcza Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni

W związku ze zbliżającym się Miesiącem Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zarząd miejski TPPR zwołał rozszerzone plenum z udziałem przedstawicieli organizacji politycznych, społecznych i kulturalno-oświatowych celem wyboru komisji wykonawczej M-ca Pogł. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i rozpoczęcia prac przygotowawczych. Powołane zostały następujące sekcje: organizacyjna, imprezowa, propagandowo-poglądowa, popularyzacji radzieckich metod pracy i doświadczeń, prasowo-radiowa i młodzieżowa.

Na przewodniczącego miejskiej komisji wykonawczej jednogłośnie wybrano przewodniczącego zarz. miejsk. TPPR Kazimierza Maludzińskiego.

Ścisły program obchodu dla Bydgoszczy ustalony zostanie na najbliższych posiedzeniach. (Le-Bu)

Dymsza Kostrzewska Sempoliński wystąpią w Bydgoszczy

Dużą niespodziankę przygotował publiczności bydgoskiej zarz. woj. ZS Gwardia.

Otóż w najbliższy poniedziałek 31 bm. o godz. 19 odbędzie się na kortach Gwardii „wieczór humoru, satyry i pieśni" w wykonaniu grupy artystów scen warszawskich.

Udział w wieczorze wezmą m. in.: znany komik Adolf Dymsza, Barbara Kostrzewska - śpiew, Ludwik Sempoliński - satyra, Artemska - śpiew, Ortym - konferansjerka, Berbenblatt - akompaniament.

Organizatorzy imprezy ZS Gwardia licząc się z ogromnym zainteresowaniem publiczności, komunikują za naszym pośrednictwem, że począwszy od dnia dzisiejszego godz. 10 czynna jest przedsprzedaż w sekretariacie Gwardii przy ul. Zamojskiego 16.

KOMUNIKATY

ZKS Kolejarz Bydgoszcz. Zebranie sekcji gier sportowych odbędzie się w poniedziałek 31 bm. o godz. 19 w świetlicy przy ul. Dworcowej 89.

Treningi sekcji szachowej odbywają się w środy i soboty od godz. 18 do 22 w świetlicy przy ul. Rycerskiej.

Zebrano miliony kilogramów makulatury

Akcja sanitarna podniosła stan zdrowotny woj. bydgoskiego

Tegoroczna akcja sanitarno-porządkowa w naszym województwie dała dobre wyniki. W skali krajowej woj. bydgoskie zajęło pierwsze miejsce wyprzedzając m. in. woj. poznańskie cieszące się opinią najczystszego województwa w kraju. Całością akcji kierował Woj. Komitet Akcji Sanitarno-Porządkowej, któremu w terenie pomagały prezydia RN. Między tymi czynnikami istniała ścisła łączność, widać było ciągłość pracy. Wydawane odgórnie uchwały szybko były realizowane w terenie.

Do tak dobrych wyników w akcji sanitarno-porządkowej przyczyniło się niewątpliwie współzawodnictwo pomiędzy miastami i powiatami. Z miast pierwsze miejsce zajął Grudziądz dalej Inowrocław i Bydgoszcz Akcja sanitarno-porządkowa przybrała szczególnie w Grudziądzu masowy charakter. Z powiatów na czoło wysunął się: powiat tucholski inowrocławski i wyrzyski.

Również Wydz. Zdrowia — brał czynny udział w akcji sanitarnej Personel udzielał pomocy lekarskiej, ekipy sanitarne docierały do wszystkich powiatów przeprowadzając masowe szczepienia, usuwano ogniska chorób zakaźnych.

W wyniku akcji porządkowej oczyszczano wszystkie niemal zakłady pracy z odpadków, zebrano kilkanaście milionów kg makulatury.

Jedynym mankamentem było to, iż do akcji sanitarno-porządkowej nie wciągnięto takich organizacji masowych jak: Liga Kobiet, SP czy ZMP. Jedynie ORZZ brała czynny udział w tej akcji.

Analizując pokrótce wyniki akcji sanitarno-porządkowej trzeba stwierdzić, iż znacznie podniósł się po akcji stan sanitarny województwa, a co za tym idzie i stan zdrowotny społeczeństwa. (ka)

CO? GDZIE? KIEDY?

TEATR

ZIEMI POMORSKIEJ
Piątek: Teatr nieczynny
Sobota: Magazyn mód (g. 19.30).

WYSTAWY

Muzeum im. Wyczółkowskiego: Wystawa pośmiertna dzieł Piotra Trieblera
Zbiory stałe (codziennie w godz. od 10 do 16 w środy od 12 do 19 w niedziele od 10 do 14) W dni poświąteczne nieczynne.

Biblioteka Miejska:
Pracownia Naukowa codziennie od godz. 10 do godz. 20.
Wypożyczalnia Główna od godz. 13—19 w środy od godz. 11 do g. 15
Biblioteka Lekarska od godz. 15 do godz. 19. w środy od 12 do godz. 15
W dni świąteczne Biblioteka nieczynna

Centralne Biuro Wystaw Artystycznych — Pomorski Dom Sztuki — Al. 1 Maja 20.
Wystawa — tylko dla wycieczek po uprzednim zgłoszeniu

DYŻURY

Dyżur nocny w godz od 21 do 8:
Apteka Społeczna nr 19 Al 1 Maja 91. tel. 23-51.
Apteka Społeczna nr 15. Pl Boh. Stalingradu 1. tel 34-31.
Dyżur lekarzy weterynaryjnych od 24 do 30 bm PZLZ Marchlewskiego 6. tel. 19-36

KINA

Polonia: Maksymek (17 i 19)
Orzeł: Taksówka nr 3886 (16.45 i 19).
Wolność: Szalony lotnik (16. 18 i 20).
Gryf: Opowieść o prawdziwym człowieku (16.45 i 19).
Bałtyk: Błękitne miecze (17 i 19)
Mir: Dumna królewna (19).
Rozmaitości: Program składany (18—23)
Bagatela: Taksówka nr 3886 (20).

RADIO

PROGRAM LOKALNY

Piątek, 28 sierpnia

16.00 Reportaż pt. „Cieszyński —przodujący kombajner". 16.10 Śpiewa „Mazowsze". 16.20 Bydgoski dziennik radiowy. 16.33 Rytm i melodia. 16.50 Reportaż pt. „W pracowni architekta". 20.20 Muzyka polska w wyk. ork. Rozgł. Bydg. pod dyr. A. Rezlera

BUDOWA STOLICY — DZIEŁEM CAŁEGO NARODU!

REDAGUJE KOLEGIUM
WYDAWCA SPÓŁDZ. PRASA DEMOKRATYCZNA „NOWA EPOKA" — WARSZAWA. DRUK: RSW „PRASA" BYDGOSZCZ
Centrala telefoniczna — 33—41 i 33—42. Naczelny Redaktor — 24-29. Działy kultury oświaty, ekonomiczny — 48-56 Dział miejski — 19-07 Redakcja nocna — 33-41 lub 33-42 Dział ogłoszeń — 48-08 Drukarnia nr 2 — tel 18-99.

Papier biały gazet rot mat. kl. VII. 50 g 63 cm
B-4-26900

Na toruńskiej wystawie rolniczej

Jesień witamy kłosem...

Wstęgę przecięto o dziesiątej w ładną, sierpniową niedzielę. Ktoś skinął różdżką (oczywiście „czarodziejską") i w mgnieniu oka ożył wielki plac. Kłopotliwie, ale zwycięsko budowano „miasto w mieście". Tu przywędrował kolos-kombajn T 34 — zębate snopowiązałki stanęły w rzędzie — zapach kłosów przesycił powietrze. Mnóstwo ślicznych, kolorowych wstążek powiewało na wieńcach dożynkowych. Z megafonów śpiewało „Mazowsze", a dziesięć tysięcy ludzi spacerowało Aleją 700-lecia i zwiedzało „dzielnice" tego miasta maszyn, kłosów, najpiękniejszych zwierząt i ptaków, roślin zasługujących na podziw. Pogoda ustaliła się na dobre i błękit fosforyzował. Wtedy to człowiek twardej pracy, chłop Leon Wochna z gromady Kopanino — powiedział przez megafon kilka prostych i serdecznych słów, które stały się kluczem zrozumienia dla wszystkiego, co działo się wokoło, dobrym „sezamem". Witając święto dożynek — powiedział Leon Wochna — dla uczczenia powiatowej wystawy rolniczej w Toruniu — zobowiązuję się dostarczyć Państwu ponad plan 15 sztuk trzody chlewnej i podnieść wydajność z każdego hektara o 2 kwintale.

Wartość tego zobowiązania jest szczególna z wielu powodów. Jest ono konkretnym wyrazem troski chłopa o rozwój gospodarki towarowej i jest równocześnie oceną świadomości tego chłopa w bitwie o produkcję, o bezustanne podnoszenie wydajności z ha i hodowli. Słusznie więc, że z wszystkich przemówień, te właśnie proste słowa zasłużyły na podkreślenie. Właśnie całość wielkiej imprezy w Toruniu służy sprawie podnoszenia produkcji i rozwijania hodowli. To już nie czarodziejski sezam i frazes — to elementy nowoczesnej gospodarki, realne perspektywy dobrobytu.

SPRAWY WIELKIEGO SOJUSZU

Powiatowa Wystawa Rolnicza w Toruniu jest dużym wydarzeniem, sukcesem ekonomicznym i propagandowym, żywą ilustracją treści i głębokich przemian wsi, ilustracją osiągnięć we wszystkich kierunkach i na różnych polach. Ta wystawa stanowi podsumowanie tych wszystkich wartości, które nazywamy słusznie wartościami sojuszu robotniczo-chłopskiego, zwycięstwa i głębokich przeobrażeń. W pow. toruńskim pracuje 46 spółdzielni produkcyjnych, ale przecież docenia się tu zadania stojące przed indywidualnymi gospodarstwami chłopskimi i ceni się wysoko rozwój ich produktywności. Setki przodujących chłopów tego powiatu — to awangarda wielkiego Planu. Ci gospodarujący racjonalnie, inwestujący stale i pomyślnie chłopi — to wybitna siła twórcza, konstruktywna dla naszej rzeczywistości i otoczona szacunkiem. Z nimi to zwiedzaliśmy stoiska wystawy powiatowej, ściskaliśmy twarde, chłopskie ręce, cieszyliśmy się pięknym ziarnem, dobrze utuczonym bekonem, poczciwą „Księżną" z Kowroza która w ub. roku dała 6 tysięcy litrów mleka z udoju. „Księżna" — to po prostu krowa i jak mówili dowcipni — „maszyna do wyrabiania mleka". Chłopi mieli oczy otwarte na wszystko i wiedzieli już, że sukces „Księżny" — to sukces hodowcy. Kiwano głowami z powagą. Rzeczy dawniej lekceważone i niejasne — dziś stają się zrozumiałe i dostępne. W tym tkwi sens głębokich przemian.

Zwiedzaliśmy pasieki, królikarnie, miniaturowe fermy rasowego drobiu, stoiska mistrzów urodzaju, maszyny rolnicze dostarczone z POM (Mała Grzywna i Rogówko) z kombajnem T34 na czele. Tu właśnie odbywały się dyskusje, rozmowy na temat pewnych usprawnień w maszynach itp. To spierali się fachowcy, ale przecież nawet laik widział, jak potężnie i wszechstronnie rozrósł się tabor maszynowy, baza wielkiej mechanizacji. Nawet dla laika stało się jasne, że lamus staroświeckiej, zacofanej gospodarki należy do przeszłości. **Szkoda jedynie, że przy tych kilkudziesięciu nowoczesnych maszynach — nie istniała prawie zorganizowana informacja, nie było tabliczek ze szczegółowymi objaśnieniami.** A przecież funkcje tych maszyn — to właśnie istota sprawy, temat do cennego pokazu.

MIASTO WYROSŁO W MIEŚCIE...

Poza tym organizacja jest na ogół sprawna. Zarówno inż. Daranowski (przy współpracy artystycznej z prof. Kozłowskim), inż. Pożerski E., jak w ogóle członkowie komitetu wystawy — wywiązują się dobrze z zadań. Bardzo udatnie zradiofonizował teren wystawy ob. Łapicz. Sprawnie funkcjonuje zaopatrzenie (bary pod namiotami). Zasłużoną popularność zdobył sobie „Siemoń", kierowany przez ob. J. Dychela, jak również „Lulkowo". A teraz trochę cyfr...

O rozmiarach powiatowej wystawy w Toruniu świadczy fakt, że rozciąga się ona na powierzchni 15.000 m kwadr. Jest tu oczywiście „wesołe miasteczko", kilkadziesiąt kiosków kiermaszowych dobrze zaopatrzonych w żywność, tekstylia, obuwie, wyroby przemysłowe itd. Chłopi i zwiedzający mogą się tu wygodnie zaopatrzyć we wszystkie asortymenty handlowe po cenach jak najbardziej dostępnych. Aparat zaopatrzenia funkcjonuje na ogół bez zacięć. Jest to ważny atut w kierunku spopularyzowania wystawy, a zatem naszych osiągnięć gospodarczych w okresie od pierwszych dni niepodległości. Nawet najmniej zainteresowani i oportuniści zdają tu sobie sprawę z olbrzymiej pracy politycznej i ekonomicznej wykonanej w tym okresie na wsi. Na tym tle każdy starannie przemyślany moment organizacyjny — jest nowym sukcesem, ułatwia poznanie zdobytych wartości.

Wydaje się nam, że organizatorzy powinni więcej uwagi przywiązywać do programu występów artystycznych, po prostu stale montować ten program, a szczególnie w dni świąteczne i popołudnia. Radiofonizacja, nawet duży wybór płyt — to jeszcze mało. Toruń odwiedzą chętnie zespoły chłopskie, które w czasie dożynek zaprezentowały dobry poziom. A toruńskie zespoły artystyczne też chętnie odwdzięczą się chłopom. **Należy również opracować system informacji przez głośniki, wprowadzić gawędy i komunikaty, utrzymać łączność ze zwiedzającymi, informować ich o wydarzeniach, sukcesach mistrzów urodzaju.** To wszystko robi się wprawdzie, ale raczej skąpo i bardzo rzadko.

MICZURINOWCY — AWANGARDA POSTĘPU

Miczurinowski Ośrodek Doświadczalny Roślin Specjalnych i Przemysłowych w Toruniu przygotował stoisko, które budzi powszechne zainteresowanie. Miczurinowcy — to wspaniała awangarda toruńskiej wsi, to jej młoda siła bojowa. Prezes zarządu głównego A. Bujnis-Kalwiski, inspektor inż. Odlanicki, przedstawiciel Rady Miczurinowskiej prof. dr F. Dolżyk stwierdzili oficjalnie, że stoisko miczurinowskie w Toruniu jest poważnym osiągnięciem tego ruchu w powiecie. Wystarczy wymienić nazwiska przodowników, jak Karpow-Lipski, Jan Rurkiewicz, pszczelarz Falkowski Antoni, 15-letni miczurinowiec Wiesław Piotrowski i inni, aby uznać (na podstawie eksponatów) i zobaczyć perspektywy ruchu. Wręczono tu szereg cennych dyplomów i nagród pieniężnych dla przodowników pracy i najlepszych kół. Problemom miczurinowskim poświęcimy osobny reportaż.

Wystawa w Toruniu ma już za sobą tydzień „życia". Jest to bujne i pełne energii życie. Na przełomie lata i jesieni — pięknie świeci słońce. Pod niebem jak radosny bąk — krąży melodia. Wiruje, pieni się — piosenka. Dla wielu są to dni poważnej pracy, ale są to dni szczęśliwe. Chodzi po prostu o to, że wieś toruńska wita jesień 1953 r. złotym, dobrze zasłużonym kłosem, wita ją zwycięską pracą.

M. Krystyn



Fragment Wystawy Rolniczej w Toruniu

Gwar prac remontowych w szkołach

ustąpi wkrótce miejsca dziecięcej radości

Jeszcze stukają młotki, jeszcze słychać charakterystyczny odgłos murarskich kielni i podenerwowane głosy wołające o wapno, czy gwoździe — codzienny gwar pracującej całą parą budowy, który już za kilka dni ustąpi miejsca radosnemu gwarowi dziecięcych głosików. Pierwszy dzień w pięknej, nowowyremontowanej szkole nr 23 w Bydgoszczy dostarczy niewątpliwie wielu niezapomnianych wrażeń.

Ile tu będzie do oglądania! I obszerna, bogato zaopatrzona świetlica i sala gimnastyczna, no a przede wszystkim sale szkolne — jak mówią dzieci — klasy. Takie są teraz czyste, takie jasne!

Mieszkający w pobliżu szkoły malcy, którzy już wrócili z wakacji codziennie z zachwytem oglądają swoją szkołę, a nawet pomagają w ostatnich pracach przygotowawczych.

Przecież szkoła musi być gotowa na przyjęcie swych małych „użytkowników". O to starają się: Komitet Rodzicielski i same dzieci.

*

We wszystkich niemal pozostałych szkołach Bydgoszczy przeprowadza się remonty drobniejsze i poważniejsze, naprawia się dachy, maluje ściany, reparuje podłogi, zakłada nowe pracownie naukowe, poletka doświadczalne, naprawia sprzęt szkolny itd.

Z pomocą Państwu wydatkującemu na to olbrzymie sumy, solidarnie spieszą komitety rodzicielskie i opiekuńcze. Komitet Rodzicielski przy szkole nr 26 za punkt honoru postawił sobie założenie gabinetu geograficznego i pracowni fizyko-chemicznej.

— Żeby dzieciaki więcej się nauczyły, żeby lepiej rozumiały wykłady szkolne, żeby same mogły przeprowadzać doświadczenia — powiedzieli sobie na zebraniu. I zobowiązania swoje w terminie wykonali.

Toż dopiero będzie radość 1 września, kiedy dzieci wejdą do swych nowych pracowni, zapełnionych chemikaliami, probówkami, kolbami, wykresami, lśniących instalacji elektryczno-gazowych.

*

Podobne postanowienie zapadło na zebraniu Komitetu Rodzicielskiego szkoły nr 3. Wcześnie już rozpoczęli pracę. Sami przygotowali wybrane na ten cel sale, przeprowadzili instalacje, zakupili całe wyposażenie gabinetów. Pamiętali również o Ośrodku Harcerskim. Otrzymał on nową sygnałówkę, 2 werble i 8 pięknych proporczyków. Dumnie maszerować będzie w 1-wrześniowym pochodzie młodzieżowym drużyna szkoły nr 3, radośnie powiewać będą na wietrze nowe, haftowane proporce.

Same dzieci znów pomogły w upiększaniu swoich sal. Wszystkie okna zostały obsadzone skrzynkami z barwnym kwieciem. Żeby było radośniej i weselej w szkole!

*

Wszędzie trwają gorączkowe przygotowania. Zakupuje i uzupełnie się brakujący sprzęt szkolny, naprawia się zniszczony, czyści się obiekty szkolne, zaopatruje się szkoły w pomoce naukowe. Prace te przeprowadzają komitety rodzicielskie.

Jednakże szkoły posiadają również swoje komitety opiekuńcze, istniejące przy zakładach pracy. A te, niestety, w nielicznych tylko wypadkach przychodzą szkołom z pomocą; a najczęściej nie wiadomo o nich wcale, że istnieją.

Do tych należy opiekujący się szkołą TPD nr 2 komitet przy Elektrowni na Jachcicach, Wojskowe Przedsiębiorstwo Budowlane, pod którego opieką jest szkoła nr 7, Zakłady Przemysłu Gumowego opiekujące się szkołą nr 26, Bydgoskie Zakłady Przemysłu Tłuszczowego, przy których istnieje Komitet Opiekuńczy szkoły nr 17 i inne.

Są oczywiście i aktywne komitety opiekuńcze.

Pracownicy Tartaku nr 1 ofiarowali szkole nr 19 — 2 tys. zł ze zorganizowanych przez siebie imprez na zakup pomocy naukowych. Zużyto je na naprawienie oparkanienia szkoły, oszklenie okien, gablot, naprawę sprzętu szkolnego itp.

O to, aby szkole nr 19 nie zbywało na rzeczach koniecznych — dba przede wszystkim przewodniczący Komitetu Opiekuńczego — Woźniakowski. Mimo że Tartak nr 1 jest zakładem małym — zdziałał wiele i przykładem może służyć innym komitetom opiekuńczym.

*

Nie można dopuścić, aby z powodu zaniedbań w jakiejkolwiek szkole bydgoskiej terminowe rozpoczęcie zajęć szkolnych napotkało na przeszkody — oto myśl przewodnia w wakacyjnej pracy komitetów rodzicielskich.

Nasze szkoły muszą rozpocząć naukę we właściwym czasie, nasza młodzież musi mieć lepsze warunki zdobywania wiedzy niż w roku ubiegłym, a dzieci rozpoczynające naukę w bież. roku szkolnym — 9-tym roku władzy ludowej w Polsce — muszą znaleźć w szkole jak najlepszą opiekę.

J. Tańska

SPORT SPORT SPORT

Na spotkanie do Torunia wyruszają motorowcy

A WIĘC JUTRO na wielkim spotkaniu w Toruniu zobaczą się motorowcy z całej Polski. Już dziś w nocy wyruszą z najodleglejszych miejscowości, a więc z Rzeszowa, Krakowa, Lublina, Warszawy, Jeleniej Góry i Szczecina pierwsze ekipy tamtejszych motorowców, aby w sobotę w godzinach południowych, przybyć do Torunia na metę Pierwszego Ogólnopolskiego Zjazdu Motorowo-Turystycznego.

WEDŁUG OSTATNICH meldunków ze Śląska przybędzie nie tylko znany górnik Bлaut, ale także jego współtowarzysz pracy Wiktor Markiewka, który również posiada własny samochód IFA F 9. Poza nimi w ekipie śląskiej jedzie znany literat Gustaw Morcinek.

REKORDOWĄ OBSADĘ wystawia okręg bydgoski PZM, a mianowicie: ponad 60 samochodów i blisko 100 motocykli. Ekipa bydgoszczan startuje w sobotę o godz. 10 z pl. Pawła Findera. Jedzie w niej kilka samochodzików własnej konstrukcji z silnikami motocyklowymi. Nagroda za najliczniejszy udział w Zjeździe przypadnie więc z pewnością okręgowi bydgoskiemu.

ASPEKT PROPAGANDOWY Zjazdu, jakim jest złożenie hołdu doskonałemu astronomowi Mikołajowi Kopernikowi oraz zadokumentowaniu siły i powszechności motoryzacji w Polsce Ludowej będzie więc należycie uwypuklony.

Remis w Stolicy

Czerwona Gwiazda – Gwardia 0:0

W środę 26 bm. rozegrane zostało na stadionie Ogniwa w Warszawie towarzyskie spotkanie piłkarskie między warszawską Gwardią a czechosłowacką drużyną ligową „Czerwona Gwiazda" (Bratysława). Po ciekawej grze spotkanie zakończyło się wynikiem bezbramkowym 0:0.

W obydwóch drużynach najlepiej zagrały linie defensywne, a szczególnie bramkarze. Bramkarz Gwardii Stefaniszyn był najlepszym zawodnikiem na boisku. Gwardia miała kilka okazji do zdobycia bramki, jednak niedyspozycja strzałowa ataku zaprzepaściła te dogodne sytuacje. Wynik nie krzywdzi żadnej z drużyn.

205 OSAD WIOŚLARSKICH W MISTRZOSTWACH POLSKI

W dniach 29—30 bm. odbędą się w Poznaniu na jeziorze Maltańskim mistrzostwa wioślarskie Polski na rok 1953. Pod względem ilości zgłoszonych osad mistrzostwa tegoroczne pobiły wszystkie dotychczasowe rekordy, bowiem na starcie stanie 205 osad.

AG-250 ZAWODZI

35)



Przenikliwy chłód objął całe jego ciało. W uszach słyszał świst wiatru.

Nagle pasy boleśnie ścisnęły mu klatkę piersiową i jednocześnie czuł, że zaczyna się kołysać — to spadochron się otworzył.

Bolicz-Mirecki stracił wszelkie poczucie czasu i przestrzeni. W pewnym momencie zahaczył jakby o coś i nagle poczuł, że leży na ziemi.

Właśnie dniało. Podniósł się, szybko odpiął spadochron, zwinął go i zdjął umundurowanie. Zorientowawszy się, że w pobliżu nie ma żadnego domostwa, na wszelki wypadek zakopał spadochron i kombinezon. Stał w cywilnym ubraniu z dużą walizką w ręku i chciał przeczytać instrukcję, ale w tej chwili zauważył idącego drogą za koniem chłopa.

Podszedł do niego, ale zreflektował się od razu: w jakim języku do niego przemówić. Chłop spojrzał na niego i spokojnie zapalił papierosa.

„Żeglarz" — przeczytał na papierosie. A więc jest w Polsce, wśród swoich.

— Jaka stąd najbliższa droga do miasta? — zapytał Bolicz-Mirecki.

— A bo co? powiedział poważnie chłop.

— Widzi pan, jedziemy z Warszawy i w nocy szofer zbłądził. W dodatku zapas benzyny się wyczerpał.

— Hm, niech pan idzie tą drogą prosto — wskazał przed siebie. — Dojdzie pan do szosy, a stamtąd już tylko 12 kilometrów do Szczecina.

Bolicz-Mirecki podziękował i ruszył we wskazanym kierunku. Ta chytra żmija chce mnie wydać komunistom na pożarcie — pomyślał o Ewie i bunt jakiś wzbudził się w jego sercu.